

# AKCJA KORKI!



ZBIÓRKA PROWADZONA NA RZECZ

## BEATY ADAMIEC

Beata ma 30 lat, jest mamą dwójki dzieci, 3 letniego Dominika i 9 miesięcznego Filipa. Będąc w siódmym miesiącu ciąży dowiedziała się, że ma guza na łożysku. Od tego momentu rozpoczęła się intensywna diagnostyka, badania, częste pobyty w szpitalu i tak do porodu. Zarówno Beata jak i cała rodzina czekała z nadzieją, że wszystko zakończy się pozytywnie. Niestety tak się nie stało. 21 sierpnia 2017 r. chwilę po urodzeniu Filipka, Beata straciła przytomność, a jej serce przestało bić. Reanimacja trwająca 40 minut przywróciła ją do życia, niestety mózg w wyniku długotrwałego niedotlenienia został bardzo uszkodzony. Beata walczyła o życie w Klinice Intensywnej Terapii 4 miesiące, po czym trafiła do Centrum Opieki i Rehabilitacji „Zdrowie” w Częstochowie.

Do tej pory nie ma z nią świadomego kontaktu, Beata nie porusza się samodzielnie i jest pod każdym względem uzależniona od pomocy innych. Jej dzieci, mąż, rodzice i cała rodzina czekają nieustannie na jej powrót do sprawności, na to, aby można było z nią porozmawiać, zjeść wspólnie posiłek, wyjść na spacer. Tak niewiele, prawda? I to wszystko jest możliwe, potrzebna jest jej tylko intensywna rehabilitacja, która jest kosztowna. Niestety sami nie podołamy finansowo, dlatego prosimy o pomoc. Nie dla siebie - dla Beaty! Wierzymy, że z Waszą pomocą, uda jej się powrócić do swoich dzieci, męża i całej rodziny.

**Prosimy pomóżcie Beacie!**

